

*Sygn. akt I C 500/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2016r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Piotrowska

Protokolant: sekr. sąd. (...)

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Gdańsku, na rozprawie

sprawy z powództwa I. T.

przeciwko J. B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego J. B. na rzecz powódki I. T. kwotę 37.626,44 zł (trzydzieści siedem tysięcy sześćset dwadzieścia sześć złotych czterdzieści cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 02 października 2015r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego J. B. na rzecz powódki I. T. kwotę 4.363,56 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 500/16

## UZASADNIENIE

Powódka I. T. wystąpiła przeciwko J. B. o zapłatę kwoty 54.126,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Uzasadniając żądanie pozwu, powódka wskazała, że dochodzona kwota to równowartość pożyczki (50.000 zł), której powódka udzieliła pozwanemu powiększona o kwotę skapitalizowanych odsetek ustawowych za okres od 24 października 2014 r. do 27 września 2015 r. Powódka wskazała, iż pozwany – mimo wezwania go do zwrotu pożyczki – zwrócił jej jedynie część należnych odsetek w kwocie 3.000 zł.

W dniu 4 stycznia 2016 r., w sprawie o sygn. akt I Nc 1720/15, Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia, pozwany J. B. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu kwestionując fakt zawarcia umowy z powódką. Pozwany przyznał, że udzielił A. B. dwóch kolejnych pełnomocnictw, jednak żadne z nich nie uprawniało do zawierania w jego imieniu umów pożyczki, a co więcej pełnomocnictwo, z powołaniem na które A. B. zawarła umowę z Powódką, w chwili jej podpisywania było już odwołane, o czym Powódka z łatwością mogła się dowiedzieć. Pozwany zaprzeczał również temu, by otrzymał od Powódki kwotę 50.000 zł, na którą opiekować miała kwestionowana pożyczka, poddał w wątpliwość, by powódka w ogóle taką kwotą dysponowała.

### **Sąd ustalił, następujący stan faktyczny.**

Powódka jest przyjaciółką żony Pozwanego, A. B.. Z powodem również się znała, aczkolwiek była to dalsza znajomość. Małżonkowie B. są skonfliktowani, toczy się między nimi postępowanie rozwodowe.

**dowód:** zeznania świadka K. B., O. D. i A. B. – k. 146 (protokół elektroniczny), zeznania Powódki, Powoda i częściowo świadka M. B. – k. 195 (protokół elektroniczny)

Zdarzało się, że Powódka udzielała pożyczek Pozwanemu lub jego żonie, m. in. w dniu 4 września 2011 r. przelała na jego rachunek nr (...), kwotę 8.000 zł, która została zwrócona dzień później. W dniu 11 lipca 2014 r. przelała kwotę 20.000 zł na rachunek nr (...). Pozwany nie miał wiedzy przynajmniej o części tych operacji.

**dowód:** potwierdzenia przelewów k. 100-101, historia operacji – k. 121-122, zeznania świadka A. B. – k. 146 (protokół elektroniczny), zeznania Powódki i Pozwanego – k. 195 (protokół elektroniczny)

W dniu 24 października 2013 r. J. B. udzielił swojej żonie – A. B. – pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego, w którym m.in. upoważnił ją do zarządzania i administrowania prowadzonym przez niego przedsiębiorstwem i dokonywania w jego imieniu wszelkich płatności i innych czynności prawnych w zakresie tego przedsiębiorstwa. Pełnomocnictwo zawierało także upoważnienie do konkretnie określonych czynności prawnych i faktycznych m.in. zawierania umów leasingowych, franczyzowych i kredytowych oraz wszelkich umów handlowych, a także zawierania, rozwiązywania, wypowiedzania wszelkich umów o pracę z pracownikami z zakresie prowadzonego przedsiębiorstwa na warunkach wedle uznania pełnomocnika, do zawierania z dowolnymi bankami umów kredytów o dowolnym przeznaczeniu i na dowolnych warunkach, składania dyspozycji uruchomienia kredytów, do likwidacji wszelkich rachunków bankowych i odbioru wszelkich środków płatniczych. Pełnomocnictwo to zostało odwołane w dniu 7 kwietnia 2014 r.

**dowód:** pełnomocnictwo z adnotacją o jego odwołaniu – k. 41-44.

W dniu 7 kwietnia 2014 r. Pozwany udzielił A. B. nowego pełnomocnictwa ((...)), w którym upoważnił żonę do reprezentowania go przed wszelkimi organami administracji rządowej, samorządowej, urzędami, w tym skarbowymi, sądami, instytucjami ubezpieczeniowymi, bankami, wobec osób fizycznych i prawnych, we wszelkich sprawach związanych z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą oraz związanych z jego osobą. W zakresie reprezentacji przy zawieraniu umów pełnomocnictwo dotyczyło jedynie umów o pracę, umów dotyczących nabycia i zbycia nieruchomości, oraz umów z dostawcami mediów. Pełnomocnictwo to zostało odwołane w dniu 19 września 2014 r.

**dowód:** pełnomocnictwo k. 45-46, oświadczenie o odwołaniu pełnomocnictwa – k. 47.

Pozwany ograniczył, a następnie całkowicie odwołał pełnomocnictwo bowiem podejrzewał, że żona wyprowadza z jego przedsiębiorstwa środki pieniężne, oraz że ma romans z A. K..

O fakcie odwołania pełnomocnictwa z 24 października 2013 r. Pozwany poinformował żonę.

**dowód** : częściowo zeznania świadka M. B. i Pozwanego – k. 195 (protokół elektroniczny), częściowo zeznania świadka K. B. – k. 146 (protokół elektroniczny).

W dniu 23 lipca 2014 r. A. B., działając jako pełnomocnik swojego męża, w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, podpisała z powódką I. T. umowę pożyczki w kwocie 50.000 zł. Zgodnie z postanowieniami umowy, pożyczka miała zostać przelana na konto o numerze: (...) w dniu 24 lipca 2014 r., a pożyczkobiorca zobowiązał się do jej zwrotu najpóźniej do 23 października 2014 r. Pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy odsetek w wysokości 1.000 zł miesięcznie, płatnych na dzień 23 każdego miesiąca, począwszy od 23 sierpnia 2014 r. Pożyczkobiorca zobowiązał się też do zwrotu kwoty pożyczki wraz z należnym oprocentowaniem

jednorazowo na każde wezwanie pożyczkodawcy w terminie nie dłuższym niż 7 dni od daty wezwania do zwrotu pożyczki.

**dowód:** umowa pożyczki – k. 10

Podpisując umowę, A. B. posługiwała się kserokopią pełnomocnictwa z dnia 24 października 2013 r., na której nie było adnotacji o jego odwołaniu.

**dowód** : kopia pełnomocnictwa – k. 11-14, zeznania Powódki – k. 195 (protokół elektroniczny)

Powódka nie zwracała się do kancelarii notarialnej o informacje w kwestii ewentualnego odwołania pełnomocnictwa udzielonego przez J. B. A. B.. A. B. o wypis aktu notarialnego zawierającego pełnomocnictwo oraz adnotację o jego odwołaniu zwróciła się 29 października 2014 r.

**dowód** : zeznania świadka J. S. – k. 146 (protokół elektroniczny), zeznania świadka A. B. – k. 146 (protokół elektroniczny), wyciąg z repertorium – k. 177

W dniu 24 lipca 2014 r. powódka I. T. przełała kwotę 50.000 zł na rachunek wskazany w umowie pożyczki. I. T. dysponowała środkami znacznie przekraczającymi przedmiotową kwotę.

**dowód** : historia rachunków Powódki – k. 74-90, historia operacji – k. 121-122

W dniu 25 lipca 2014 r., A. B. przełała na rachunek o numerze: (...), należący do pozwanego J. B., kwotę 35.000 zł z rachunku o numerze: (...). Tego samego dnia wypłaciła z przedmiotowego rachunku kwotę 14.000 zł. Tego samego dnia z rachunku (...) A. B. przełała kwotę 34.000 zł na rachunek (...) należący do J. B..

Saldo rachunku, na który Powódka wpłaciła pieniądze, tj. rachunku o numerze (...), wynosiło przed tą operacją 765,18 zł.

**dowód** : potwierdzenia przelewów – k. 119, 120, historia operacji – k. 121-122, wyciąg z rachunku – k. 149-161

Rachunki o numerach (...) oraz (...) są rachunkami firmowymi pozwanego J. B., natomiast rachunek o numerze: (...) jest rachunkiem A. B..

**dowód** : wyciągi z rachunku – k. 149-172, potwierdzenia przelewów – k. 119, 120, historia operacji – k. 121-122, zeznania Pozwanego – k. 195 (protokół elektroniczny)

Na rachunku nr (...) w okresie lipca i sierpnia 2014 r. utrzymywało się ujemne saldo w granicach od ok. -150.000 do ok. -250.000 zł. Saldo początkowe w lipcu 2014 r. wynosiło (...) zł, a saldo końcowe (będące równocześnie saldem początkowym na sierpień) wyniosło -249.975,20 zł. Saldo końcowe na sierpień osiągnęło natomiast wartość (...) zł.

**dowód** : wyciągi z rachunku – k. 149-172

W dniu 24 października 2014 r. na konto Powódki dokonano wpłaty kwoty 2.000 zł. Jako opis operacji wskazano (...).

**dowód** : zestawienie operacji na rachunku Powódki – k. 102

Pismem datowanym na dzień 27 października 2014 r., a wysłanym w dniu następnym, Powódka ostatecznie wezwała Pozwanego do zapłaty kwoty 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia oznaczonego jako termin zapłaty (tj. 23 października 2014 r.) do dnia uiszczenia zaległości. Przedmiotowe pismo, wysłane na prawidłowy adres Pozwanego ((...)-(...) G., ul. (...)), było awizowane 30 października 2014 r., a następnie zostało zwrócone jako niepodjęte przez adresata – dnia 14 listopada 2014 r.

**dowód** : wezwanie – k. 15, koperta – k. 16

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, których prawdziwość ani wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, Sąd też nie znalazł podstaw, by odmówić im przymiotu wiarygodności, zwłaszcza iż część z nich stanowiła dokumenty urzędowe.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadków i stron, przy czym wziął pod uwagę, iż żadne z zeznających, poza świadkiem J. S., nie było do końca bezstronne. Strony, co oczywiste, były bezpośrednio zainteresowane rozstrzygnięciem niniejszej sprawy, z kolei świadek A. B. była zdaniem Sądu tym rozstrzygnięciem zainteresowana w sposób pośredni (o czym w dalszej części uzasadnienia). Ponadto, choć formalnie jest osobą bliską (żoną) Powoda, to jednak jest z nim skonfliktowana, toczy się między nimi postępowanie rozwodowe. Pozostali świadkowie (O. D., M. i K. B.) są osobami bliskimi dla którejś ze stron.

Dlatego też Sąd z dużą ostrożnością potraktował wszystkie zeznania, z wyjątkiem tych złożonych przez świadka J. S.. One z kolei niewiele do sprawy wniosły, ponieważ – poza stwierdzeniem, że nie przypomina sobie, by kiedykolwiek osoba trzecia zwracała się do jego kancelarii o udzielenie informacji odnośnie odwołania czyjegós pełnomocnictwa – potwierdził on w zasadzie okoliczności i tak wykazane wypisami aktów notarialnych oraz ich kopiami, nie miał natomiast wiedzy w pozostałym zakresie dot. niniejszej sprawy. Pozostałym zeznaniom Sąd dał wiarę co do zasady tylko w takim zakresie, w jakim były one, choćby w sposób pośredni, spójne z dowodami w postaci z dokumentów, bądź też kiedy nie były sprzeczne z zeznaniami innych osób.

Kwestiami spornymi co do faktów mających kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, była przede wszystkim okoliczność, czy Pozwany wiedział o fakcie zaciągnięcia pożyczki przez swoją żonę i czy wyrażał na to zgodę.

Odnośnie tej okoliczności, Powódka, a także świadkowie O. D. i A. B., twierdzili, że do ustalenia warunków pożyczki miało dojść w maju 2014 r. podczas ich spotkania w restauracji (pizzerii) T.. Sąd uznał jednak w tym zakresie ich zeznania za niewiarygodne. Po pierwsze, jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym również zeznań A. B. i Powódki, zdarzało się, że I. T. w przeszłości udzielała pożyczek Pozwanemu. Były to jednak pożyczki szybkie, brane z dnia na dzień i równie szybko zwracane, dlatego w tym kontekście niewiarygodnie brzmi teza, iż już w maju ustalano szczegóły umowy pożyczki, która została zaciągnięta dopiero w lipcu. Po drugie, Sąd dał wiarę Pozwanemu, iż jako poważny biznesmen, nie poruszałby kwestii finansowych, ani dotyczących prowadzonego przez siebie interesu w rozmowie z O. D., a więc osobą obcą, którą widział pierwszy raz w życiu, poznaną nie na gruncie biznesowym, lecz towarzyskim.

Po trzecie, nawet jeśli przyjąć, iż Pozwany rozważał w maju 2014 r. kwestię zaciągnięcia u Powódki pożyczki i poruszał przedmiotową kwestię na ww. spotkaniu w restauracji, to z pewnością jest mało prawdopodobne, by chciał ją zaciągać za pośrednictwem żony, skoro już w kwietniu dokonał poważnego ograniczenia udzielonego jej pełnomocnictwa.

Odnośnie kwestii pełnomocnictwa – na wstępie należy zauważyć, iż do jego odwołania doszło 7 kwietnia 2014 r., przy czym Pozwany udzielił wówczas żonie nowego upoważnienia, o dużo bardziej ograniczonym zakresie. Nielogicznym byłoby przyjąć, że nie poinformował żony o tym fakcie. Dlatego w tym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom Powoda oraz świadków M. i K. B., choć wątpliwości budziły szczegółowo podawane przez świadków okoliczności poinformowania przez pozwanego żony o odwołaniu pełnomocnictwa, to jednak Sąd nie miał wątpliwości co do tego, iż pozwany po tym fakcie poinformował A. B.. Pozwany zmienił pełnomocnictwo w ściśle określonym celu, by ograniczyć zakres działań, przy podejmowaniu których mogła w jego imieniu występować żona. Miał ku temu powody, bowiem podejrzewał żonę, że ta wyprowadza środki z jego przedsiębiorstwa oraz, że ma romans z innym mężczyzną. Dlatego niezrozumiałym w ocenie Sądu jest twierdzenie, że pozwany – mimo zmiany zakresu upoważnienia – nie poinformował o tym żony. Jednak fakt wiedzy tej ostatniej o odwołaniu jej pełnomocnictwa przez męża nie miał decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia w nin. sprawie bowiem art. 103 k.c. w ogóle się do tej kwestii nie odnosi, natomiast możliwość uznania ważności umowy na podstawie art. 105 k.c. uzależniona została jedynie od wiedzy o fakcie wygaśnięcia pełnomocnictwa przez drugą stronę czynności prawnej.

W ocenie Sądu, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, w tym przede wszystkim analiza treści złożonych do akt pełnomocnictw udzielonych przez pozwanego A. B., przekonuje o racji strony pozwanej, która twierdziła, że ani pełnomocnictwo z października 2013 r., ani pełnomocnictwo z kwietnia 2014 r. nie upoważniło żony pozwanego do zawarcia w jego imieniu umowy pożyczki z powodem. Tak pełnomocnictwo z października 2013 r., jak również to z kwietnia 2014 r. nie zawierało w swej treści w ogóle uprawnień do reprezentowania pozwanego przez A. B. przy zawieraniu umów pożyczki. Podkreślenia wymaga to, że umowa pożyczki jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu. W tej, której sprawa dotyczy zastrzeżono przecież obowiązek zwrotu na każde żądanie oraz uprawnienie pożyczkodawcy do odsetek (nota bene przekraczających wysokość odsetek maksymalnych). Dlatego umocowanie do składania oświadczeń w tym przedmiocie wymaga pełnomocnictwa rodzajowego, szczególnego - upoważniającego do podjęcia tej ściśle określonej czynności prawnej (art. 98 k.c.). Takiego upoważnienia - do zawarcia umowy pożyczki - w złożonych do akt pełnomocnictwach nie sposób odnaleźć. Pełnomocnictwo z dnia 24 października 2013 r. - poza ogólnym upoważnieniem do zarządzania i administrowania przedsiębiorstwem w imieniu Pozwanego (§ 1 myślnik 1), do reprezentowania Pozwanego w sprawach związanych z prowadzonym przez niego przedsiębiorstwem oraz związanych z jego osobą (§ 1 myślnik 2), które należy uznać za ogólne pełnomocnictwo procesowe - zawierało także inne liczne upoważnienia, w tym również do składania oświadczeń woli i tym samym do podejmowania szczególnych czynności prawnych, w tym zawierania umów. Jednak żadne z upoważnień nie dawało podstaw A. B. do reprezentowania pozwanego przy zawieraniu umowy pożyczki. Pełnomocnictwo wymienia co prawda upoważnienie do zawarcia umowy kredytu, jednak jest to rodzajowo inna czynność prawna niż pożyczka, poza tym stroną umowy kredytu może być jedynie bank. Pełnomocnictwo z kwietnia 2014 r. przewidywało jeszcze węższy zakres umocowania A. B., upoważniając żonę pozwanego do składania oświadczeń w imieniu męża jedynie w zakresie umów o pracę i z dostawcami mediów. Przewidziane w § 2 myślniku 1 upoważnienie do reprezentowania pozwanego, miało charakter pełnomocnictwa procesowego ogólnego, bowiem ograniczało się jedynie do reprezentacji pozwanego w sprawach przed określonymi podmiotami, nie upoważniło więc do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanego, wobec wymienionych w dokumencie podmiotów. Poza tym pełnomocnictwo w omawianym zakresie miało charakter ogólny, więc nawet przyjmując (jedynie hipotetycznie), że upoważniało do podjęcia w imieniu pozwanego czynności prawnej, nie upoważniało do zawarcia umowy pożyczki, która należy do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu.

Dlatego, w ocenie Sądu, A. B. nie była umocowana do zawarcia w imieniu pozwanego umowy pożyczki.

Powyższe ustalenie powoduje, że zasadności żądania Powódki nie sposób ocenić w kontekście art. 105 k.c. Skutki zawarcia umowy z pełnomocnikiem, określone w art. 105 k.c. odnoszą się bowiem do zawarcia umowy przez pełnomocnika, którego upoważnienie wygasło, a czynność prawna mieściła się w granicach pierwotnego umocowania. Jak ustalono pełnomocnictwa, których pozwany udzielił żonie nie upoważniały jej do zawarcia umowy pożyczki z Powódką. Dlatego art. 105 k.c. w nin. sprawie nie może mieć zastosowania.

Zawarcie umowy przez pełnomocnika, który przekroczy zakres umocowania lub działa bez pełnomocnictwa, nie powoduje wprawdzie jej bezwzględnej nieważności, bowiem umowa tak może zostać potwierdzona przez stronę, w imieniu której rzekomy pełnomocnik działał, brak jednak w niniejszej sprawie podstaw do uznania, że Pozwany takiego potwierdzenia dokonał. W toku postępowania składał on bowiem oświadczenia przeciwnej treści, ponadto zaprzeczył nie tylko temu, by kiedykolwiek wcześniej umowę potwierdził poprzez złożenie oświadczenia w tym przedmiocie, ale również temu by przystąpił do jej wykonania. Zaprzeczał by miał jakąkolwiek wiedzę na temat zawarcia umowy. Wobec stanowiska strony pozwanej, to na Powódcę ciążył więc ciężar wykazania, że doszło do zawarcia umowy, jej wykonania oraz potwierdzenia przez pozwanego, chociażby dorozumianego. W ocenie Sądu, okoliczności powyższych powódka jednak nie wykazała. To, że doszło do faktycznego potwierdzenia przez Pozwanego czynności podejmowanych przez żonę, miał zdaniem powódki potwierdzać (nie licząc wyżej opisanej okoliczności rzekomych uzgodnień z Pozwanym w restauracji (...)) fakt, jakoby zwrócił on jej z tytułu pożyczki kwotę 3.000 zł. Powódka nie w żaden sposób tego jednak nie wykazała - przedłożyła wprawdzie dowód wpłaty na swój rachunek bankowy, jednak w żaden sposób nie wynika z niego, że dokonał jej Pozwany, czy też ktokolwiek występujący w jego imieniu, a co więcej, potwierdza on dokonanie wpłaty kwoty nie trzech, a dwóch tysięcy złotych.

W myśl art. 103 § 3 k.c., w braku potwierdzenia ten, kto zawarł umowę w cudzym imieniu, obowiązany jest do zwrotu tego, co otrzymał od drugiej strony w wykonaniu umowy, oraz do naprawienia szkody, którą druga strona poniosła przez to, że zawarła umowę nie wiedząc o braku umocowania lub o przekroczeniu jego zakresu. Tym samym, wobec faktu, iż w niniejszej sprawie jako falsus procurator występowała A. B., to na niej spoczywa określony przedmiotowym przepisem obowiązek. Jest to też przyczyną, dla której Sąd uznał tego świadka za pośrednio zainteresowanego rozstrzygnięciem niniejszej sprawy, a w konsekwencji, którego zeznania można uznać za wiarygodne jedynie w mocno ograniczonym stopniu.

Równocześnie, pomimo faktu, że nie można uznać, by pomiędzy Powódką a Pozwanym doszło do skutecznego zawarcia umowy pożyczki, nie oznacza to jednak, że jej powództwo jest całkowicie bezzasadne. Powódka jako alternatywną podstawę swoje żądania wskazała w mowie końcowej bezpodstawne wzbogacenie.

Nie ulega wątpliwości, iż kwota 50.000 zł została przez powódkę przelana na rachunek bankowy, który należał do A. B.. Niemniej jednak, w dniu 25 lipca 2014 r. A. B. rozdysonowała tę kwotę w ten sposób, iż kwotę 14.000 zł wypłaciła w gotówce, natomiast kwotę 35.000 zł przelała na rachunek męża nr: (...) (później z tego rachunku przelano 34.000 zł na inny z rachunków Pozwanego). Nie ulega wątpliwości, iż środki w wyżej opisanych kwotach znajdujące się na rachunku, na który Powódka wpłaciła pieniądze, pochodziły wyłącznie z jej wpłaty, bowiem jego saldo wynosiło przed tą wpłatą zaledwie 765,18 zł, nie mogły to być zatem środki jak podnosił pozwany pochodzące z utargu z jego cukierni. Tym samym niewątpliwie doszło do przysporzenia majątkowego Pozwanego kosztem Powódki, co – wobec faktu, iż nie doszło do zawarcia między nimi umowy pożyczki – dokonało się bez jakiegokolwiek podstawy prawnej.

Dlatego też Sąd uznał, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia Pozwanego kosztem Powódki w kwocie 35.000 zł. A. B. twierdziła wprawdzie, iż przekazała mężowi również pozostałą, wypłaconą przez siebie kwotę, a on z kolei miał ją wpłacać z powrotem do banku razem ze środkami z utargów, jednak te zeznania – abstrahując już nawet od samej wiarygodności świadka – są zupełnie nielogiczne. Trudno znaleźć logiczne wytłumaczenie dla takiego postępowania. Nadto zeznania świadka w tym zakresie są sprzeczne z twierdzeniami samej powódki, zdaniem której środki te przeznaczone na pensje pracowników, które płacono im gotówką do ręki.

Mając na uwadze powyższe, Sąd w punkcie I wyroku, na podstawie art. 405 k.c., zasądził od Pozwanego na rzecz Powódki kwotę 35.000 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami od dnia 14 listopada 2014 r. do 27 września 2015 r. w łącznej kwocie 2.626,14 zł oraz dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie – od dnia 2 października 2015 r. do dnia zapłaty. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., mając na uwadze, że wezwanie do zapłaty wysłane zostało 28. 10. 2014 r., było awizowane 30 października 2014 r., a zwrócone dnia 14 listopada 2014 r., a więc należy przyznać, iż najpóźniej dnia 13 listopada 2014 r. Pozwany miał możliwość się z nim zapoznać.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka wygrała niniejsze postępowanie w 69% i w takiej części należał jej się zwrot kosztów procesu. Na koszty te składała się opłata w kwocie 2.707 zł, koszty zastępstwa prawnego w kwocie 3.600 zł, koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

## ZARZĄDZENIE

1. (...),
2. (...)
3. (...)